Szaleńcy - Traktat o kulturze Renegatów

Szaleńcy
Traktat o kulturze Renegatów

spisał
Arrianus Arius
uczony cesarski



Od czasów legendarnego zwycięstwa Tibera Septima nad „miejscowymi barbarzyńcami" w bitwie pod Starym Hroldan cesarscy i norscy uczeni uważali mieszkańców Pogranicza za dzikusów ulegających napadom agresji, czczących stare, heretyckie bóstwa i fetyszyzujących zwierzęta i duchy przyrody, których cywilizowane osoby powinny unikać. W rzeczywistości relacje te były zaledwie „esejami zwycięzców", a ich punkt widzenia był zawężony przez ciągłe walki Cesarstwa ze starożytnym, dumnym ludem zamieszkującym tę krainę na długo przed tym, gdy Tiber Septim stąpał po ziemi Tamriel. W świetle tego mam nadzieję dokonać pełniejszej, ściślejszej i sprawiedliwszej oceny zbiorowości, która długo była napiętnowana jako „wrogowie", „wichrzyciele" czy też „oni".

Zacznijmy od Renegatów, tak zwanych „szaleńców" Pogranicza. Cesarski Legion ma ich za niewiele lepszych od zbójców, odnotowując ich nieustanne napady i zasadzki na terenie dzielnicy. Żaden z raportów wojskowych nie zadaje jednak pytania „dlaczego?". Gdyby byli jedynie grupą bandytów, na pewno skupiliby się na zdobywaniu złota i minimalizowaniu strat w swoich szeregach. Ataki Renegatów charakteryzują się jednak czymś przeciwnym. Wielkie ilości gotówki pozostają często nietknięte, a ich wojownicy wolą poświęcić życie, niż dać się pojmać cesarskim żołnierzom.

Poszukując odpowiedzi na tę sprzeczność, trafiłem do Markartu, stolicy Pogranicza. Tamże spotkałem przedstawicielkę miejscowej ludności, starszą kobietę, która wolała zachować anonimowość. Opowiedziała mi długie dzieje swojej rodziny. Uważała, że jej rodzina pochodzi z Wysokiej Skały, ojczyzny Bretonów (co wyjaśniałoby podobną budowę twarzy i posturę obu ludów). Opowiedziała też, jak przybyli Nordowie i odebrali im ziemię, bogów i kulturę. Zapytana o Renegatów staruszka odpowiedziała, że to „prawdziwi" mieszkańcy Pogranicza: oni nie poddali się Nordom i wciąż hołdują

starożytnym tradycjom, które reszta ludzi odrzuciła w zamian za pokój.

Z czasem w trakcie poszukiwań zaskarbiłem sobie zaufanie większej liczby miejscowych, którzy potwierdzili opowieści staruszki. Przypadkiem jeden z nich zorganizował mi spotkanie z, jak wtedy sądziłem, członkiem starszyzny wioski. Byłem wstrząśnięty, gdy zauważyłem, że jestem prowadzony do obozu wypełnionego czaszkami zwierząt, odciętymi głowami i wciąż bijącymi sercami, o których czytałem w raportach wojskowych w Cesarskim Mieście. W obozie spotkałem Cortorana, Renegata, którego rozbawiło, że chcę spisać jego historię. Cytuję ją w całości poniżej:

„Chcesz wiedzieć, kim są Renegaci? Jesteśmy ludźmi zmuszonymi do plądrowania własnego kraju. Obracania w popiół własnej ziemi. Jesteśmy plagą Nordów. Toporem, który spada w ciemności. Krzykiem, gdy bogowie przychodzą po twoją duszę. Jesteśmy prawdziwymi córkami i synami Pogranicza. Wracaj. Wracaj i powiedz swojemu Cesarstwu, że odzyskamy swoje królestwo. I że wówczas to my będziemy grzebać waszych zmarłych w ziemi, która nie jest już wasza".

Szaleńcy - Traktat o kulturze Renegatów

FormId	skyrim.esm:07EB03
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	07EB03
Editor ID	Book2CommonMadmenoftheReach
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge02
Value (gold)	7
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1252
Leveled lists	12
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.